



Sygn. akt I CSK 195/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 stycznia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Jan Górowski

Protokolant Beata Rogalska

w sprawie z powództwa A.R.

przeciwko Skarbowi Państwa - Naczelnemu Dyrektorowi Archiwów Państwowych

i Dyrektorowi Archiwum Głównego Akt Dawnych

z udziałem interwenienta ubocznego po stronie powoda M. R.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Krajowej

o wydanie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 19 stycznia 2018 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.

z dnia 15 listopada 2016 r., sygn. akt I ACa .../15,

**uchyła zaskarżony wyrok w części oddającej apelację
pozanego i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w . pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód A. R. wniósł o wydanie przez pozwanego Skarb Państwa reprezentowany przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych Akt oraz Dyrektora Archiwum Głównego Akt Dawnych wskazanych w pozwie dokumentów w tym obejmujących Zbiór A. B. składającego się z zespołów: I Kancelaria H., II Archiwalia różnej proveniencji, III Korespondencja L., IV Druki.

Wyrokiem z dnia 7 lutego 2008 r. Sąd Okręgowy w W. oddalił w całości powództwo uznając, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu.

Na skutek apelacji powoda Sąd Apelacyjny w W. wyrokiem z dnia 22 lipca 2009 r. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego w okresie niedemokratycznego ustroju PRL nie była dostępna droga sądowa dla poprzedników prawnych powoda do dochodzenia zwrotu przejętych rzeczy. Droga ta otworzyła się z chwilą dokonania się w Polsce zmiany ustrojowej, co nastąpiło przez zmianę Konstytucji z dniem 31 grudnia 1989 r., polegającą na wprowadzeniu do art. 1 postanowienia, że Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym.

Ponadto, zdaniem Sądu Apelacyjnego Skarb Państwa nie nabył własności objętych pozwem archiwaliów albowiem objął je w posiadanie w złej wierze na podstawie rozporządzenia wykonawczego Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 10, poz. 51 – dalej, jako rozporządzenie z dnia 1 marca 1945 r.). Sąd zanegował także nabycie własności przedmiotowych archiwaliów na podstawie art. 16 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. o organizacji archiwów państwowych i opiece nad archiwaliami.

W wyniku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy w W. wydał wyrok częściowy, w którym nakazał pozwanemu Skarbowi Państwa wydanie powodowi oryginałów dokumentów i kopii dokumentów zawartych w jednostkach archiwalnych o sygnaturach od 1 do 1928, znajdujących się w „Zbiorze A. z P. ” w zespole „Kancelaria H.” stanowiących zasoby archiwalne Archiwum Głównego Akt Dawnych w W.

Sąd Okręgowy oparł się na ustaleniu, iż zespół archiwalny „Kancelaria H.” stanowił część „Zbioru A. B.” i obejmował dokumenty wytworzone w związku z działalnością hetmana koronnego J. B., który sprawując centralny urząd, jako jedyny, nie wytworzył archiwum państwowego. Zbiór ma zdecydowanie charakter prywatny i raczej nie w nim akt o proveniencji typowo publicznej. Na archiwaliach oznaczonych sygnaturami znajdują się znaki własnościowe wilanowskie. W 1945 r. w związku z nacjonalizacją majątku ziemskiego W. na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej, stanowiące własność A. B. Archiwum W. zostało przejęte przez Skarb Państwa. W przekazaniu uczestniczył zarządca powołany przez właścicieli majątku, którzy zostali aresztowani przez NKWD i wywiezieni do Moskwy. A. R. jest jednym ze współspadkobierców po A.B.

Sąd Okręgowy opierając się na opinii biegłego historyka K. S. przyjął, że nie istniał podział korespondencji na prywatną i urzędową, a w dokumentach sprawy publiczne przeplatały się z wątkami osobistymi. Zdaniem Sądu Okręgowego, brak wytworzonego przez urząd hetmański archiwum państwowego podważał sens badania treści dokumentów pod kątem ich publicznej proveniencji. Dlatego Sąd Okręgowy pominął wniosek dowodowy z opinii uzupełniającej biegłego K. S. w celu zbadania treści kilku tysięcy dokumentów pod kątem ich proveniencji publicznej. Poza tym, Sąd Okręgowy pominął, jako spóźnione i powodujące zwłokę w rozpoznaniu sprawy, wnioski dowodowe pozwanego na okoliczność upływu terminu przedawnienia. Ponadto Sąd podniósł swe związanie w tym zakresie oceną prawną zawartą w wyroku Sądu Apelacyjnego w zakresie stwierdzenia, że roszczenie powoda nie uległo przedawnieniu z powodu zawieszenia wymiaru sprawiedliwości w latach 1945 – 1989.

W ocenie Sądu Okręgowego powodowi przysługuje roszczenie z art. 222 k.c. Publiczny charakter dokumentów nie ma znaczenia dla tytułu prawnego powoda do spornych archiwaliów. Sąd Okręgowy odwołał się do wiążącego stwierdzenia Sądu Apelacyjnego w W., iż pozwany nie nabył własności archiwaliów na podstawie dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. o organizacji archiwów państwowych i opiece na archiwaliach (Dziennik Praw Nr 14, poz. 1282 – dalej, jako dekret z dnia 7 lutego 1919 r.). Zdaniem tego Sądu, podstawą nabycia własności archiwaliów

nie mógł też być § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 26 kwietnia 1952 r. w sprawie państwowego zasobu archiwalnego Dz. U., Nr 24, poz. 165 dalej, jako rozporządzenie z dnia 26 kwietnia 1952 r.), zgodnie, z którym do państwowego zasobu archiwalnego włącza się materiały archiwalne: pozostałe po majątkach ziemskich, które w wyniku reformy rolnej weszły do Państwowego Funduszu Ziemi oraz pozostałe po rodzinach i rodach, które odgrywały w przeszłości rolę historyczną. Delegacja ustawowa do wydania rozporządzenia zawarta w art. 4 ust. 2 dekretu z dnia 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych (Dz. U. Nr 19, poz. 149 ze zm. – dalej, jako dekret o archiwach państwowych) nie upoważniała do nacjonalizacji w drodze rozporządzenia wykonawczego. Poza tym, zgodnie z art. 99 Konstytucji marcowej z 1921 r., ograniczenie lub zniesienie własności było dopuszczalne wyłącznie na mocy ustawy, ze względów użyteczności i za odszkodowaniem. Włączenie archiwów prywatnych do narodowego zasobu archiwalnego nie było tożsame z nabyciem ich własności przez Skarb Państwa. Stanowi o tym art. 15 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach (jedn. tekst Dz. U. z 2011 r., Nr 123, poz. 698 ze zm. – dalej, jako u.n.z.a.) według którego państwowy zasób archiwalny tworzą m. in. materiały archiwalne powstałe w wyniku działalności rodzin i rodów, które wywierały historyczny wpływ na sprawy państwowe, stosunki polityczne, gospodarcze i społeczne, a także dotyczące ich majątków, przedsiębiorstw i innej aktywności gospodarczej, jeżeli materiały te stały się własnością Państwa w wyniku zakupu, darowizny lub w innej drodze.

Sąd Okręgowy nie podzielił stanowiska pozwanego, iż dochodzenie wydania archiwaliów stanowi nadużycie prawa podmiotowego.

Od wyroku częściowego apelację wniósł pozwany Skarb Państwa oraz Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w W., występujący w sprawie w interesie publicznym.

Wyrokiem z dnia 15 listopada 2016 r. Sąd Apelacyjny oddalił obie apelacje. Powołując się na związanie oceną prawną i wskazaniem, co do dalszego postępowania wyrażone w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji Sąd Apelacyjny stwierdził, że przesądzona jest kwestia braku możliwości nabycia

własności spornych dóbr archiwalnych przez Skarb Państwa na podstawie art. 16 dekretu z dnia 7 lutego 1919 r. jak i w oparciu o przepisy prawa cywilnego regulujące zasiedzenie własności. Podobnie Sąd Apelacyjny ocenił możliwość podniesienia skutecznego zarzutu przedawnienia roszczenia w sytuacji, kiedy nie uległ zmianie stan faktyczny sprawy a ten sam Sąd w wyroku z dnia 22 lipca 2009 r. stwierdził, że do 31 grudnia 1999 r. powód i jego poprzednicy prawni nie mieli skutecznych instrumentów prawnych na uzyskanie korzystnej decyzji administracyjnej. Według Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji prawidłowo ustalił, że zbiór „Kancelaria H.”, zawierający dokumenty wytworzone w związku z działalnością hetmana J. B., powstał w ramach działalności kolekcjonerskiej A. B. i stanowił jej własność. Podzielając stanowisko, co do celowości wydania wyroku częściowego Sąd Apelacyjny podniósł, że w okolicznościach faktycznych sprawy brak jest podstaw do żądania, aby biegły lub sąd zapoznał się odrębnie z każdym z kilku tysięcy dokumentów tworzących Zbiór w celu ustalenia ich pochodzenia. W ocenie tego Sądu niezasadne jest stanowisko pozwanego, wiążącego obowiązek przekazania spornych dokumentów do archiwów państwowych z ich publicznym charakterem. Po pierwsze nie zostały wskazane dokumenty mające charakter publiczny a poza tym nie miało to wpływu na tytuł prawny. Po drugie przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność publicznego charakteru dokumentów objętych pozwem spowodowałoby znaczne przedłużenie postępowania.

W apelacji pozwany złożył wprawdzie wniosek w trybie art. 380 k.p.c. o poddanie kontroli zasadności decyzji Sądu pierwszej o oddaleniu wniosków dowodowych o dalsze uzupełnienie opinii biegłego K. S. oraz o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu historii prawa, to jednak, ponieważ pozwany nie wnioskował o dopuszczenie tych dowodów w postępowaniu apelacyjnym, nie istniała potrzeba wydania odrębnego postanowienia w tym przedmiocie.

Według Sądu, powód jest właścicielem spornych archiwaliów a pozwany Skarb Państwa do dnia orzekania nie uzyskał ich własności. Sąd Apelacyjny już w wyroku z dnia 22 lipca 2009 r. wykluczył taką możliwość odnosząc się do rozporządzenia z dnia 26 kwietnia 1952 r. oraz ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym. Sąd Apelacyjny odwołując się obecnie do tego

stanowiska dodatkowo uznał, że nie mają w sprawie zastosowania przepisy dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich. Jako nieuzasadniony ocenił Sąd Apelacyjny zarzut naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 5 k.c. wskazując, że potrzeba dbałości o będące przedmiotem sporu dobra narodowe nie może przekreślać uprawnień właścicielskich członków rodziny powoda.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych i Dyrektora Archiwum Głównego Akt Nowych zastępowany przez Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji. Zaskarżając w całości wyrok zarzucił naruszenie zarówno przepisów postępowania jak i prawa materialnego. W ramach podstawy wymienionej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. pozwany zarzucił naruszenie:

1. art. 378, 382 w zw. z art. 217 § 1 i 2 w zw. z art. 207 § 3 w zw. z art. 227 k.p.c. w brzmieniu obowiązującym do dnia 2 maja 2012 r., przez pominięcie dowodów zgłoszonych przez stronę pozwaną w piśmie z dnia 25 października 2010 r.;

2. art. 380 w zw. z art. 278 § 1 i art. 286 w zw. z art. 227 k.p.c. przez odmowę przeprowadzenia dowodu z opinii uzupełniającej biegłego K.S. na okoliczność doprecyzowania i uściślenia opinii w zakresie ustalenia charakteru archiwaliów zgromadzonych w Zbiorze A. z P. . „Kancelaria H.”, a także dowodu z opinii innego biegłego z zakresu historii prawa i historii archiwistyki na okoliczność zbadania, czy i które dokumenty znajdujące się w zbiorze objętym wyrokiem mają publiczną proveniencję (charakter urzędowy);

3. art. 385 k.p.c. przez oddalenie apelacji, pomimo nie ustalenia charakteru materiałów archiwalnych objętych wyrokiem.

Ponadto pozwany w ramach podstawy wymienionej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. zarzucił naruszenie:

1. art. 121 pkt 4 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na wnioskowaniu, iż z uwagi na siłę wyższą uprawniony nie mógł skutecznie dochodzić wydania materiałów archiwalnych do dnia 31 grudnia 1989 r., bowiem dopiero z tą datą otworzyła się droga do procesu windykacyjnego oraz na

pominięciu indywidualnej sytuacji poprzedników prawnych, uzasadniającej wniosek, iż w okresie poprzedzającym datę wolnych wyborów dnia 4 czerwca 1989 r., mogli podejmować skuteczne działania zmierzające do wydania materiałów archiwalnych;

2. art. 117 § 2 k.c. przez niezastosowanie i nieuwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia;

3. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie – naruszenie zasady rozkładu ciężaru dowodu;

4. art. 7 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie złej wiary Skarbu Państwa;

5. art. 222 § 1 w zw. z art. 140 k.c. w zw. z art. 2 ust. 1 i ust. 2, art. 3, art. 7 u.n.z.a. przez niewłaściwe zastosowanie nakazujące wydanie archiwaliów pomimo ustawowego zakazu wydania materiałów archiwalnych, stanowiących narodowy zasób archiwalny;

6. art. 222 § 1 k.c. w zw. z art. 46 u.n.z.a. przez niewłaściwe zastosowanie prowadzące do przyjęcia, że materiały archiwalne objęte wyrokiem częściowym stanowią archiwalia prywatne, mimo, iż nie powstały w wyniku działalności osób fizycznych.

Na tych podstawach pozwany Skarb Państwa wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i zmianę częściowego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 1 lipca 2015 r. przez oddalenie powództwa lub też o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga druga postawa kasacyjna, ponieważ skuteczne podniesienie w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony stan faktyczny stanowiący podstawę zaskarżonego wyroku nie budzi zastrzeżeń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97; OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

Bezpodstawnie zarzuca się w skardze naruszenie art. 385 k.p.c. Przepis ten jest adresowany do sądu drugiej instancji i przesądza o tym, w jaki sposób ma on

rozstrzygnąć sprawę, jeżeli stwierdzi, że apelacja jest bezzasadna. O jego naruszeniu można mówić jedynie wtedy, gdyby Sąd odwoławczy stwierdził, że apelacja jest zasadna, a jej nie uwzględnił, czego zresztą skarżący nie zarzuca. Ocena bezzasadności apelacji w istocie wiąże się z prawidłowym zastosowaniem innych przepisów postępowania lub prawa materialnego przez sąd drugiej instancji w danej sprawie. Zarzut obrazy art. 385 k.p.c. nie może być, zatem skuteczny, jeżeli nie zostały jednocześnie (w związku z nim) podniesione naruszenia innych przepisów postępowania lub prawa materialnego prowadzące do wniosku, że sąd drugiej instancji błędnie ocenił zasadność apelacji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2011 r., II PK 202/10, nie publ.; z dnia 21 lutego 2013 r., IV CSK 385/12, nie publ.; z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 155/13, nie publ.). W rozpoznawanej skardze kasacyjnej został przytoczony jedynie art. 385 k.p.c.

Słusznie natomiast zarzuca się w skardze kasacyjnej pominięcie dowodów zaoferowanych w piśmie procesowym z dnia 25 października 2010 r. Usprawiedliwieniem tej decyzji procesowej nie może być przewidziane w art. 386 § 6 k.p.c. związanie przy ponownym rozpoznaniu sprawy oceną prawną wyrażoną we wcześniejszym, kasatoryjnym wyroku Sądu drugiej instancji.

Rolą art. 386 § 6 k.p.c. nie jest związanie sądów *meriti* oceną stanu faktycznego. Może ono dotyczyć wyłącznie wskazówek, co do interpretacji prawa albo kierunku, w którym ma się toczyć dalsze postępowanie. W tym znaczeniu Sąd Apelacyjny, ponownie rozpoznający sprawę jest związany swoimi wcześniejszymi wskazaniem. Przypisana art. 386 § 6 k.p.c. funkcja nie dotyczy stanu faktycznego wynikającego z oceny dowodów (por. nie publ. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2000 r., I CKN 330/98, LEX nr 1218548 oraz z dnia 18 listopada 2014 r., II UK 45/14). Sfera dowodowa i faktyczna nie krępuje zarówno sądu pierwszej instancji, rozpoznającego ponownie sprawę na skutek uchylenia jego wyroku, jak również Sądu drugiej instancji w ponownym rozpoznaniu sprawy, gdyż może dokonać ustaleń faktycznych odmiennych od dotychczasowych.

Artykuł 386 § 6 k.p.c. wyznacza granice związania sądu pierwszej i drugiej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Według utrwalonej wykładni tego przepisu, ocena prawna i wskazania, co do dalszego postępowania wyrażone

w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiążą zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji tylko o tyle, o ile nie nastąpiła zmiana stanu prawnego oraz o ile przy ponownym rozpoznaniu sprawy nie zostaną ustalone nowe okoliczności i nie zostanie ustalony stan faktyczny odmienny od tego, który był przedmiotem rozpoznania sądu, na tle którego została sformułowana ocena prawna i wskazania, co do dalszego postępowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 listopada 1967 r., I CR 381/67, OSNCP 1968/7/122; z dnia 27 lipca 1971 r., II CR 47/71, OSPiKA 1972/3/48; w sprawie IV CKN 946/00, nie publ.). Jak zostało podniesione, wynikające z art. 386 § 6 k.p.c. związanie sądu pierwszej i drugiej instancji odpada w razie ujawnienia się nowych okoliczności faktycznych, które mogą mieć wpływ na ocenę prawną i wskazówki dotyczące dalszego postępowania. Wnioski dowodowe, zgłoszone przez pozwanego w piśmie z dnia 22 lipca 2009 r., zmierzające do wykazania całokształtu starań poprzedników prawnych powoda o odzyskanie ruchomości pozostawionych w majątku wilanowskim mogły doprowadzić do zmiany utrwalonego dotychczas stanu faktycznego sprawy. Dlatego podstawą ich oddalenia nie mogło być oparte na treści art. 386 § 6 k.p.c. związanie Sądu drugiej instancji.

Nie zasługuje także na uwzględnienie druga z przytoczonych przez Sąd Apelacyjny przyczyn oddalenia rozważanych wniosków dowodowych a mianowicie spóźnione złożenie tych wniosków. Nie można bowiem pominąć, iż wnioski te zostały złożone w reakcji na przyjętą w drugiej instancji interpretację możliwości i skuteczności działań wydobywczych uprawnionych osób w okresie powojennym. Nie sposób też zgodzić się z tezą prezentowaną w pisemnych motywach Sądu drugiej instancji, że przeprowadzenie wskazanych dowodów spowodowałoby dalsze przedłużenie postępowania, jeśli uwzględni się, iż od chwili zgłoszenia wniosków dowodowych do zakończenia postępowania wyrokiem zaskarżonym skargą kasacyjną upłynęło ponad sześć lat.

Stwierdzenie uchybień w zakresie postępowania dowodowego dotyczącego zachowania ustawowego terminu do dochodzenia roszczenia wydobywczego rzeczy wiąże się ściśle z innym podniesionym w tej samej skardze kasacyjnej zarzutem naruszenia art. 121 pkt 4 k.c. polegającym na przyjęciu, że zawieszenie biegu terminu przedawnienia roszczenia powoda trwało do dnia 31 grudnia 1989 r.

Usprawiedliwieniem tego poglądu, w oderwaniu od konkretnych okoliczności faktycznych dotyczących powoda i jego poprzedników prawnych, miała być jedynie zmiana Konstytucji polegająca na wprowadzeniu do art. 1 postanowienia, że Rzeczypospolita Polska jest demokratycznym państwem prawa urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej

We wcześniejszych okresach podstawę zawieszenia stanowił najpierw art. 277 pkt 4 kodeksu zobowiązań, a następnie art. 109 pkt 4 p.o.p.c. (według obu tych przepisów: bieg przedawnienia nie rozpoczynał się, a rozpoczęty ulegał zawieszeniu względem wszelkich roszczeń, gdy z powodu zawieszenia wymiaru sprawiedliwości albo siły wyższej nie można było ich dochodzić przed sądami polskimi). Według obecnie obowiązującego art. 121 pkt 4 k.c., bieg przedawnienia nie rozpoczyna się, a rozpoczęty ulega zawieszeniu, co do wszelkich roszczeń, gdy z powodu siły wyższej uprawniony nie może ich dochodzić przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw danego rodzaju - przez czas trwania przeszkody. W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że stan faktycznej niemożności efektywnego dochodzenia swych praw na drodze prawnej wywołany uwarunkowaniami politycznymi o powszechnym zasięgu oddziaływania jest porównywalny ze stanem siły wyższej (zawieszenia wymiaru sprawiedliwości), uniemożliwiającym uprawnionemu dochodzenie swych roszczeń przed sądem lub innym właściwym organem (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2003 r., V CK 24/03, nie publ. oraz z dnia 13 października 2005 r., I CK 162/05, nie publ. oraz wyrok z dnia 16 lutego 2012 r., III CSK 208/11, nie publ. oraz uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008, Nr 5, poz. 43). W tym kontekście najczęściej pojęcie zmiany ustroju, przełomu politycznego odnosi się do wolnych wyborów przeprowadzonych w dniu 4 czerwca 1989 r. (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2002 r., IV CKN 1697/00, nie publ.; z dnia 30 października 2008 r., II CSK 241/08, nie publ.). Podkreśla się jednocześnie, że przyczyna powodująca zawieszenie biegu terminu przedawnienia musi mieć charakter obiektywny w tym znaczeniu, że chwilę jej powstania i ustania określają obiektywne okoliczności, niezależne od zachowania się osoby, którą przeszkoda dotknęła. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu izby cywilnej z dnia

26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008/5/43) odnosząc się do tej kwestii wskazał, że i nie ma znaczenia dla oznaczenia chwili ustania przeszkody czas, w którym osoba ta podjęła stosowne działania; istotne jest to, kiedy powszechne oddziaływanie przeszkody ustało i osoba ta mogła podjąć te działania. Ocena w tym przedmiocie musi być pozostawiona sądowi orzekającemu w konkretnej sprawie. Dokonując tej oceny, sąd powinien mieć na względzie, że zastosowanie art. 121 pkt 4 k.c. jest uzasadnione tylko w razie ustalenia, iż osoba uprawniona do skutecznego dochodzenia roszczenia o wydanie rzeczy rzeczywiście była tej możliwości pozbawiona (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 czerwca 2013 r., II CSK 498/12, nie publ.). Takie ustalenie nie może być dokonane wyłącznie na podstawie twierdzeń osoby uprawnionej. Konieczne jest wykazanie, że w ówczesnych warunkach ustrojowych i w stanie prawnym wówczas obowiązującym skuteczne dochodzenie roszczenia nie było możliwe bądź ze względu na niedostępność środków prawnych, które pozwoliłyby podważyć wadliwe akty władzy publicznej, bądź ze względu na to, że powszechna praktyka stosowania obowiązujących wówczas przepisów - obiektywnie biorąc - nie stwarzała realnych szans uzyskania korzystnego dla uprawnionego rozstrzygnięcia. Jest to istotne, gdyż wykazanie tych okoliczności powinno zapobiec niebezpieczeństwu nadmiernej subiektywizacji w ujmowaniu stanu siły wyższej.

W związku z podniesionymi okolicznościami trzeba mieć na względzie, że rzeczy ruchome niebędące składnikami inwentarza żywego i martwego pozostawały poza działaniem dekretu PKWN z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. R.P. Nr 3, poz. 13 tak Sąd Najwyższy w wyrokach z dnia 29 października 2010 r., I CSK 637/09, nie publ.; z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 393/97, OSP 1998/10/171). Tego stwierdzenia nie zmieniają postanowienia § 11 ust. 1 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 1 marca 1945 r. w sprawie wykonania dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 6 września 1944 r. o przeprowadzeniu reformy rolnej (Dz. U. Nr 10, poz. 52 dalej, jako rozporządzenie z dnia 1 marca 1945 r.), któremu słusznie zarzuca się wyjście poza granice upoważnienia ustawowego (tak Sąd Najwyższy w wymienionych wyrokach z dnia 6 marca 1998 r. i 29 października 2010 r. podobnie Sąd Najwyższy wyroku z dnia 28 stycznia 2016 r., I CSK 94/156,

nie publ. oraz Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 1 grudnia 1995 r., II SA 1400/94 nie publ.). Istotne z punktu widzenia możliwości dochodzenia zwrotu rzeczy przejętych z powołaniem się na przepisy o przeprowadzeniu reformy rolnej jest także to, czy ruchomości objęte pozwem zostały uwzględnione w protokole, o którym mowa w § 10 ust. 2 rozporządzenia z dnia 1 marca 1945 r.

W podsumowaniu tej części rozważań, wobec bezpodstawnej odmowy przeprowadzenia dowodów na okoliczności związane z możliwościami dochodzenia przez poprzedników prawnych powoda zwrotu archiwaliów, w tym podejmowania takich prób i ich skuteczności, przesądzanie o tym, czy roszczenie powoda uległo przedawnieniu i czy pozwany może uchylić się od zaspokojenia powoda ze względu na treść art. 117 § 2 k.c. jest przedwczesne,. Nie pozwala to jednak skutecznie odeprzeć zarzutów naruszenia tego przepisu jak i art. 121 pkt 4 k.c. ze względu na ich zastosowanie do niedostatecznie ustalonego stanu faktycznego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 2013 r., I CSK 112/13, nie publ.).

W skardze kasacyjnej słusznie także zarzuca się bezczynność Sądu Apelacyjnego w zakresie uzupełnienia postępowania dowodowego na okoliczności wymagające wiadomości specjalnych a mianowicie, które z objętych żądaniem dokumentów zawartych w archiwaliach zgromadzonych w zbiorze „Kancelaria H.” mają publiczny lub prywatny charakter. Dotychczasowe opinie nie rozstrzygnęły jednoznacznie tej kwestii. Od niezbędnych szczegółowych badań poszczególnych dokumentów nie zwalniał fakt, iż w okresie staropolskim urząd hetmański nie wytworzył archiwum państwowego. Należy też zgodzić się ze skarżącym, że dokumenty powstałe przy wykonywaniu określonej funkcji publicznej mają publiczny charakter i wchodzą do państwowego zasobu archiwalnego. O publicznym lub prywatnym charakterze dokumentów nie decyduje miejsce ich przechowywania, ale to, czy dokumenty te pochodzą osoby pełniącej funkcję organu państwowego i zostały wytworzone w związku z działalnością publiczną tej osoby.

Jeżeli strona w apelacji, zarzucając naruszenie art. 217 § 1 i 2 oraz art. 207 § 3 k.p.c., na które zwróciła uwagę przed Sądem pierwszej instancji (k. 2349), wnosi o poddanie kontroli w trybie art. 380 k.p.c. rozpoznanych negatywnie

w pierwszej instancji wniosków dowodowych, a wyniki tej kontroli potwierdzają zarzuty bezpodstawnego nieuwzględnienia tych wniosków przez Sąd pierwszej instancji, dowody te powinny zostać przeprowadzone, pomimo braku wyodrębnionego w apelacji ponownego wniosku o ich przeprowadzenie. Jest bowiem oczywiste, że wniosek o rozpoznanie na podstawie art. 380 k.p.c. przez sąd drugiej instancji postanowień odmawiających przeprowadzenia dowodów zmierza do zmiany wcześniejszej decyzji procesowej i przeprowadzenia zawnioskowanych dowodów. Poza tym, jeżeli Sąd drugiej instancji w ramach kontroli przeprowadzonej w trybie art. 380 k.p.c. uzna za zasadne zarzuty dotyczące odmowy przeprowadzenia dowodów powinien zweryfikować dotychczasowe stanowisko wyrażone w postanowieniu Sądu pierwszej instancji i przeprowadzić dowody (art. 240 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 2 k.p.c.). Przemawia za tym także merytoryczny charakter postępowania apelacyjnego, co sprawia, że Sąd II instancji powinien naprawiać zarzucane Sądowi I instancji błędy. W tym znaczeniu postępowanie apelacyjne jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed Sądem I instancji.

Konsekwencją uchybień przez Sąd drugiej instancji przepisom postępowania, jest konieczność uwzględnienia skargi kasacyjnej na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. (zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2015 r., V CSK 213/14, nie publ.).

Pomimo tego, wzgląd na ekonomię procesową usprawiedliwia odniesienie do niektórych tylko zarzutów skargi kasacyjnej, dotyczących naruszenia prawa materialnego. Skoro, ze względu na zaniechanie przeprowadzenia dowodów, nie została wyjaśniona kwestia charakteru archiwaliów objętych wyrokiem, poza zakresem rozważań musi pozostawać zarzut naruszenia art. 222 § 1 k.c. w związku z art. 46 u.n.z.a. oparty na stwierdzeniu publicznej proveniencji materiałów archiwalnych objętych zaskarżonym wyrokiem.

Zasadnicze znaczenie dla odparcia roszczenia windykacyjnego dotyczącego archiwaliów przechowywanych przez pozwanego ma to, czy archiwalia zgromadzone w zbiorze „Kancelaria H.” weszły do państwowego zasobu archiwalnego z konsekwencjami wynikającymi z przytoczonych w skardze

kasacyjnej art. 3 i 7 u.n.z.a. Odpowiedzi na to pytanie należy poszukiwać w aktach prawnych dotyczących materiałów archiwalnych, w tym tworzenia państwowego zasobu archiwalnego.

Wymaga jednocześnie podkreślenia, iż zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną nie tylko w granicach zaskarżenia, ale również w granicach podstaw. Rozpoznanie skargi kasacyjnej w granicach podstaw oznacza związanie Sądu Najwyższego zgłoszonymi przez skarżącego zarzutami naruszenia, co oznacza, że nie jest możliwe uwzględnienie naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono (por. wyrok SN z 24 listopada 2010, I PK 78/10, nie publ.).

W związku z tym trzeba mieć na względzie, że wprowadzie pozwany odwołał się do dekretu z dnia 7 lutego 1919 r., jak również do dekretu z dnia 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych, ale uczynił to jedynie w uzasadnieniu zarzucanego w skardze kasacyjnej naruszenia art. 7 k.c. Trzeba też podkreślić, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku odniósł się do możliwości nabycia przez Skarb Państwa dóbr archiwalnych na podstawie dekretu z dnia

7 lutego 1919 r. Podzielił też stanowisko Sądu Okręgowego odnośnie przejęcia przez Skarb Państwa na podstawie rozporządzenia z dnia 26 kwietnia 1952 r. dokumentów objętych żądaniem.

Wobec tego trzeba zważyć, iż ocena § 3 tego rozporządzenia została dokonana w innym kontekście konstytucyjnym, a mianowicie na podstawie art. 99 Konstytucji marcowej z 1921 r., który dopuszczał ograniczenie lub zniesienie własności jedynie na podstawie ustawy a ponadto nie uwzględniła wydanego później, w czasie obowiązywania Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22

lipca 1952 r. (jedn. tekst Dz. U. z 1976 r., Nr 7, poz. 36 ze zm.), na tej samej podstawie normatywnej, rozporządzenia wykonawczego z dnia 19 lutego 1957 r., które w § 3 określało skład państwowego zasobu archiwalnego. Ponieważ dokonanie wykładni i ocena zastosowania tego przepisu wykraczałaby poza zakres podstaw skargi kasacyjnej pozwanego Skarbu Państwa obowiązek ten ciąży na Sądzie drugiej instancji w toku ponownego rozpoznania sprawy. Do tego Sądu należy też rozstrzygnięcie wcześniej wskazanych kwestii związanych z zachowaniem ustawowego terminu do dochodzenia roszczenia oraz charakterem materiałów archiwalnych objętych wyrokiem częściowym i konsekwencjami ustalonej proveniencji tych materiałów dla skuteczności roszczenia windykacyjnego.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy uwzględniając skargę kasacyjną wniesioną przez pozwaną Skarb Państwa na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok częściowy i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji.

kc

aj